

Sygn. akt **III Ca 1315/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko K. W. (W.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 31 marca 2017 roku, sygn. akt I C 1536/16

oddala apelację.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 1315/17**

UZASADNIENIE

Pozwem z 21 kwietnia 2016 roku powódka (...) Sp. z o. o. w W. domagała się zasądzenia od pozwanego K. W. 976,68 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. Dochodzona pozwem należność stanowiła dług pozwanego z tytułu nieuregulowanych opłat za studia, jakie pozwany podjął w (...) Wyższej Szkole Handlowej im. (...) w K.. Wierzytelność powódka nabyła od uczelni na podstawie umowy cesji. Na dochodzoną pozwem kwotę składało się 672,80 zł jako nieuiszczone czesne oraz 303,88 zł jako skapitalizowane odsetki wyliczone za okres od daty wymagalności do dnia 19 kwietnia 2016 roku (k. 2-4v).

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z 31 marca 2017 roku Sad Rejonowy oddalił powództwo.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w pozwany zawarł w 2010 roku z G. Wyższą Szkołą Handlową im. W. (...) w K. umowę o świadczenie usług edukacyjnych. Zgodnie umową uczelnia zobowiązała się wobec pozwanego do realizacji programu nauczania na niestacjonarnych studiach pierwszego stopnia (licencjackie) na (...), zaś pozwany zobowiązał się do uiszczania na rzecz uczelni miesięcznych opłat za naukę, w terminie do 5-go dnia każdego miesiąca, w trybie zgodnym z zarządzeniami Rektora i Dziekana (...) oraz Deklaracją finansową określającą finansowe warunki kształcenia w uczelni. Opłata semestralna za studia stacjonarne na kierunku turystyka i rekreacja w okresie objętym

żądaniem pozwu, tj. w roku akademickim 2011/2012, wynosiła 1.250 zł. W dniu 29 kwietnia 2012 roku pozwany został skreślony z listy studentów z powodu wypowiedzenia umowy przez niego.

Sąd Rejonowy ustalił też, że mocą cesji z 18 maja 2015 roku powódka nabyła wierzytelność pieniężną przysługującą uczelni względem pozwanego. Następnie powódka wezwała pozwanego do zapłaty długu w kwocie 933,43 zł, na którą składała się kwota niezapłaconego czesnego za okres od marca 2012 roku do maja 2012 roku w wysokości 672,80 zł oraz odsetki ustawowe naliczane od dnia wymagalności należności za poszczególne miesiące. Pozwany nie uregulował zobowiązania.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, że podstawą żądania pozwu była umowa zawarta przez pozwanego z G. Wyższą Szkołą Handlową im. W. (...) w K., na podstawie ustawy z 27 lipca 2005 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity Dz.U. z 2012 roku, poz. 572 ze zmianami – dalej jako p.s.w.), a w szczególności jej art. 99 ust. 4 obowiązujący w dniu zawarcia umowy przez pozwanego, zgodnie z którym zasady pobierania i wysokość opłat w uczelni niepublicznej określa organ wskazany jej statucie.

Dalej wywiódł, że fakt zawarcia umowy o świadczenie usług edukacyjnych, wysokość zobowiązania pozwanego z tego tytułu jak i okoliczność nabycia wierzytelności przez powódkę zostały w sprawie wykazane.

Oceniając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia wskazał na art. 117 k.c. i 118 k.c. i wywiódł, że do zawartej przez strony umowy nie stosuje się przepisów szczególnych dotyczących zlecenia i świadczenia usług. Według Sądu Rejonowego dochodzona pozwem opłata za studia nie była też świadczeniem okresowym jak i związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Co do zasady termin przedawnienia wynosić powinien więc 10 lat.

Niemniej jednak Sąd Rejonowy zważył, że 1 października 2014 roku wszedł w życie art. 160a ust. 7 p.s.w., z którego jednoznacznie wynika, iż roszczenia wynikające z umów dotyczących opłat za studia przedawniają się z upływem 3 lat, przy czym zgodnie z art. 32 ustawy nowelizującej, przepis ten stosuje się do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a więc przed dniem 1 października 2014 roku. Według Sądu Rejonowego treść art. 32 ustawy nowelizującej była jednoznaczna i wyrażała intencję ustawodawcy, który zamierzał uregulować termin przedawnienia wszelkich roszczeń uczelni dotyczących opłat za studia, w tym roszczeń wynikających z umów zawartych przez dniem 1 października 2014 roku, dostrzegając, iż termin przedawnienia wynoszący 10 lat, a wynikający z treści art. 118 k.c., jest terminem niczym nieuzasadnionym i mogącym prowadzić do nadużyć. Sąd Rejonowy uznał, że termin trzech lat określony w art. 32 ustawy nowelizującej należy stosować do wszystkich tych roszczeń uczelni, w stosunku do których do dnia wejścia w życie ustawy, tj. do dnia 1 października 2014 roku wierzyciel nie podjął czynności prowadzących do przerwania już biegnącego terminu przedawnienia.

Odnosząc te założenia do okoliczności sprawy Sąd Rejonowy wywiódł, w rozpoznawanej sprawie powództwo zostało wniesione w dniu 21 kwietnia 2016 roku, zaś roszczenie pierwotnego wierzyciela stało się wymagalne w okresie od marca 2012 roku do maja 2012 roku. Wobec tego chwili wniesienia pozwu było ono roszczeniem przedawnionym, zaś podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia musiało skutkować oddaleniem powództwa. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do przyjęcia, aby podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, albowiem powódka nie przedstawiła jakichkolwiek okoliczności mogących świadczyć o takim nadużyciu.

Wyrok ten w całości zaskarżyła powódka zarzucając naruszenie:

- art. 32 ustawy z 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. XXXV pkt 2 ustawy Przepisy wprowadzające k.c. poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż nowy 3-letni termin przedawnienia roszczeń o zapłatę opłat związanych z odbywaniem studiów należy liczyć od dnia wymagalności roszczenia przez co przedawniło się ono przed dniem wniesienia pozwu, podczas gdy termin przedawnienia upływa po 10 latach od daty wymagalności roszczenia, pod warunkiem jednak, że jego koniec przypada przed dniem wejścia w życie art. 32 ustawy zmieniającej lub w okresie 3 lat od tego dnia; jeśli zaś upływ wspomnianego

10-letniego terminu przypadałby po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, do przedawnienia dojdzie z uwzględnieniem skróconego obecnie terminu liczonego od dnia wejścia w życie ustawy z 11 lipca 2014 r. (tj. od 1 października 2014r.),

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne nie były kwestionowane. Wobec tego uznać należało, że okoliczności te nie są sporne na etapie postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy uznał je za własne, co czyniło zbędnym ponowne ich przytaczanie.

Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy dochodzone przez powoda roszczenie było przedawnione.

Kwestia przedawnienia roszczeń z tytułu należności za odpłatne studia nie była jednolicie oceniana na gruncie orzecznictwa, w tym także orzecznictwa tutejszego Sądu Okręgowego.

W związku z tym inny skład tutejszego Sądu Okręgowego, w dotyczącej tej samej materii sprawie, wystąpił do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie wzbudzającego wątpliwości zagadnienia prawnego.

Odpowiedzią na pytanie prawne była uchwała z 8 grudnia 2017 roku, wydana w sprawie III CZP 74/17 stwierdzająca, że artykuł 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1842 ze zm.), który wszedł w życie w dniu 1 października 2014 r., określa trzyletni termin przedawnienia roszczeń o opłatę za studia, wynikających z umów o warunkach odpłatności za studia, a art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1198 ze zm.), przewiduje, usuwając występujące w tym względzie wątpliwości, że w takim samym terminie roszczenia te przedawniały się też przed wejściem w życie art. 160a ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym; tym samym wyłączone jest stosowanie w związku z wejściem w życie art. 160a ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym normy intertemporalnej wyrażonej w art. XXXV pkt 2 p.w.k.c.

W uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że art. 160a ust 7 p.s.w., który wszedł w życie 1 października 2014 r. i wyraźnie stanowi, że roszczenia o opłaty związane z odbywaniem studiów oraz opłaty za usługi edukacyjne, wynikające z umowy między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia, przedawniają się z upływem trzech lat, nie miał swojego odpowiednika, wyraźnie określającego termin przedawnienia takich roszczeń, we wcześniejszym stanie prawnym. W związku z tym w kwestii terminu ich przedawnienia w tym stanie prawnym wyłoniła się w orzecznictwie znaczna rozbieżność poglądów. Przyjmowano dwuletni termin przedawnienia na podstawie art. 751 pkt 1 lub pkt 2 k.c., bądź trzyletni terminu przedawnienia na podstawie art. 118 k.c. właściwy dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej lub dla roszczeń o świadczenia okresowe, jak też dziesięcioletni, przewidziany w art. 118 k.c. ogólny terminu przedawnienia roszczeń.

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że za przyjęciem dwuletniego terminu przedawnienia roszczeń o wynagrodzenie za świadczenie nauki w zakresie działalności o charakterze zawodowym, na podstawie art. 751 pkt 2 k.c. przemawiał konsumpcyjny charakter tego świadczenia. Usługi świadczone przez uczelnię, za które może być pobierane od studenta czesne na podstawie zawartej z nim umowy, niewątpliwie mieszczą się w pojęciu nauki, w rozumieniu art. 751 pkt 2 k.c. i zawodowego charakteru działalności, o której mowa w tym przepisie. Jeżeli zaś nawet założyć, że art. 751 pkt 2 k.c., może być stosowany tylko do roszczeń z umów objętych zakresem zastosowania art. 750 k.c., to nie powinno to stanowić przeszkody do zaliczenia umowy o warunki odpłatności za studia lub inne usługi edukacyjne do tej kategorii umów. Podobnie, przy tym założeniu, nie powinno stanowić przeszkody do stosowania art. 751 pkt 2 k.c. do roszczeń z umowy o warunki odpłatności za studia lub inne usługi edukacyjne ograniczenie zakresu zastosowania art. 750 k.c. do „umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami”. Wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy, że przepisy ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 z późn. zm.), ustawy z dnia

26 czerwca 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych (Dz. U. Nr 96, poz. 590 z późn. zm.) jak i obecnie obowiązującej p.s.w., nie dają podstaw do zaliczenia umowy o warunki odpłatności za studia lub inne usługi edukacyjne do kategorii umów o świadczenie usług, które są uregulowane innymi przepisami w sposób wyłączający zastosowanie do nich art. 750 i 751 k.c. We wszystkich tych przepisach można wprawdzie upatrywać podstawy prawnej do nawiązania między uczelnią, a studentem stosunku cywilnoprawnego na podstawie umowy, obejmującego obowiązek studenta wobec uczelni do opłaty za świadczenia związane z odbywaniem studiów lub z innymi usługami edukacyjnymi, lecz znaczenie tych przepisów w materii prawa cywilnego na tym się w istocie wyczerpuje. Zasadnicze znaczenie tych przepisów przejawia się w określeniu źródeł finansowania uczelni i w sferze ustrojowej uczelni: określeniu podstaw regulowania wzajemnych obowiązków i praw studentów oraz uczelni.

Miał też Sąd Najwyższy na względzie, że można było jednocześnie wskazać istotne argumenty przemawiające za podleganiem roszczeń o czesne, wynikających z umowy studenta z uczelnią, w stanie prawnym obowiązującym przed 1 października 2014 r., trzyletniemu terminowi przedawnienia, ustanowionemu w art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przypomniwał, że termin „działalność gospodarcza” w prawie prywatnym jest pojęciem autonomicznym i jego znaczenie nie pokrywa się ze znaczeniem, jakie terminowi „działalność gospodarcza” przypisuje się w prawie publicznym. Za atrybuty działalności gospodarczej w rozumieniu prawa prywatnego uznaje się zawodowy, stały i powtarzalny charakter składających się na nią działań oraz ich podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania. Według utrwalonego poglądu, roszczenie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w sposób zakładany przez art. 118 k.c., jeżeli pozostaje z nią w funkcjonalnym związku, choćby tylko pośrednim. Zaliczenie prowadzenia płatnych studiów i innych usług edukacyjnych do tak rozumianej działalności gospodarczej nie powinno nasuwać wątpliwości. Tak samo nie powinno nasuwać wątpliwości stwierdzenie funkcjonalnego związku roszczenia uczelni o czesne z wskazaną jej działalnością; tj. takiego związku, jakiego istnienie zakłada art. 118 k.c. Zważywszy przy tym na autonomiczny charakter pojęcia działalności gospodarczej w prawie prywatnym, nie mógł stać na przeszkodzie takiej kwalifikacji działalności uczelni w rozpatrywanym zakresie przepis art. 106 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, stanowiący, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 2168 z późn. zm.). Podobnie, jak nie może przepis ten – według stanowiska orzecznictwa – stać na przeszkodzie uznaniu uczelni za przedsiębiorcę w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 229 z późn. zm.). Argumentacja ta wyłączała – w świetle art. 118 k.c. – możliwość zastosowania dziesięcioletniego terminu przedawnienia.

Konkludując Sąd Najwyższy stwierdził, że postanowienie w art. 160a ust. 7 p.s.w., dodanym ustawą nowelizującą, że roszczenia z umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne przedawniają się z upływem trzech lat i nakazanie w art. 32 ustawy nowelizującej jego stosowania także do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed 1 października 2014 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, stanowiło niewątpliwie reakcję na występujące dotychczas w praktyce wątpliwości co do terminu przedawnienia roszczeń o czesne i wynikającą stąd rozbieżność orzecznictwa w tej materii. Bezspornie roszczenia o czesne jako cywilnoprawne roszczenia majątkowe podlegały przedawnieniu. Ustawa nowelizująca na pewno więc nie wprowadzała przedawnienia roszczeń wcześniej nieprzedawnialnych. Z pewnością także celem określenia terminu przedawnienia roszczeń o czesne nie była zmiana dotychczasowego terminu przedawnienia tych roszczeń, jego skrócenie lub wydłużenie - bo to, w jakim terminie one się przedawniają, wywoływało właśnie wątpliwości. Celem określenia terminu przedawnienia roszczeń o czesne było jedynie usunięcie dotychczasowych wątpliwości co do terminu ich przedawnienia się przez jednoznaczne jego określenie. Ustanawiając art. 160a ust. 7 prawa o szkolnictwie wyższym ustawodawca opowiedział się za terminem przedawnienia, który w dotychczasowym stanie prawnym był, według jednego z reprezentowanych głównych stanowisk wywodzony z regulacji art. 118 k.c., dotyczącej przedawnienia roszczeń związanych z działalnością gospodarczą. Wobec tego, zrozumiałe było rozciągnięcie w art. 32 ustawy nowelizującej zakresu zastosowania art. 160a ust. 7 p.s.w. także na okres poprzedzający wejście w życie ustawy

nowelizującej i przesądzenie w ten sposób, że roszczenia o czesne zarówno w okresie poprzedzającym wejście w życie tej ustawy, jak i po jej wejściu w życie przedawniały się i przedawniają w terminie trzech lat.

Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że mimo zakazu retroakcji prawa, powszechnie uznaje się moc wsteczną tego rodzaju przepisów, ponieważ ogranicza się ona w istocie do przesądzenia obowiązywania normy o treści mającej uzasadnienie już we wcześniejszej regulacji, tj. do wyeliminowania istniejącej uprzednio wątpliwości w tym względzie na rzecz stanowiska mającego w świetle przyjętych metod wykładni podstawę już w dotychczasowej regulacji. W konsekwencji, jako że ustawodawca w art. 160a ust. 7 nie ustanowił krótszego terminu przedawnienia roszczeń o czesne od terminu, w jakim one przedawniały się przed wejściem w życie tego przepisu, to w związku z jego ustanowieniem norma intertemporalna wyrażona w art. XXXV pkt 2 p.w.k.c. nie mogła mieć oczywiście zastosowania, ponieważ jak wielokrotnie wskazywano, norma ta zakłada ustanowienie w nowej ustawie dla określonego roszczenia krótszego terminu jego przedawnienia od tego, w jakim roszczenie to przedawniało się dotychczas.

Jakkolwiek pogląd prawny wyrażony w przedstawionej uchwale nie wiązał w sprawie niniejszej (art. 390§2 k.c.), tym niemniej nie sposób było go ignorować jako znaczącej wskazówki, wspartej autorytetem Sądu Najwyższego, co do zasad prawidłowej wykładni istotnych dla rozstrzygnięcia przepisów.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę odstępując od wcześniej prezentowanego stanowiska (np. w sprawach III Ca 1267/17 i III Ca 1133/17), argumentację tą podziela.

W konsekwencji za trafne uznać należało stanowisko Sądu Rejonowego, że skoro czesne płatne było w okresie od marca do maja 2012 roku, zaś pozew złożony został 21 kwietnia 2016 roku, to dochodzone nim roszczenia były przedawnione. Ponieważ pozwany podniósł stosowny zarzut, to mógł uchylić się od ich zaspokojenia zgodnie z art. 117§2 k.c.

Sprawiało to, że roszczenie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie czego nie mogły podważyć zarzuty apelacji.

Dlatego Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Marcin Rak